

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDANSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja
ul. Marszałka Focha 12.Telefon 22-18
Konto czeK. P. K. O. 205.102

Nr. 298

Wściekłość z braku argumentów Tonący brzytwy się chwyta

W ostatnich dniach Wydawnictwo nasze jest przedmiotem szczególnie złośliwych, dzikich pod względem treści i formy napaści ze strony toruńskiego organu bankrutującego Stronnictwa Narodowego, osławionego „Słowa Pomorskiego”.

Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, że szanując zarówno godność naszych Czytelników, jak naszego pisma nie zniżamy się do jakiegokolwiek „polemiki” z tym organem, na którego napaści jedyną właściwą odpowiedzią jest droga karno-sądowa.

Przyczyn napaści „Słowa Pomorskiego” na nasze pismo są dla każdego

człowieka, orjentującego się w stosunkach pomorskich, całkowicie zrozumiałe i jasne.

W przeciwieństwie do postępującego wciąż bankructwa t. zw. obozu „narodowego”, i upadku pism „narodowych” — siła Obozu, który nasze pismo reprezentuje, wzrasta z każdym dniem, zyskując zrozumienie i coraz szerszy zasięg wpływów wśród najszerszych warstw ludności Pomorza, czego dowodem są nie tylko odnośzone przez nasz Obóz zwycięstwa na wszystkich odcinkach życia publicznego z niedawnymi wyborami samorządowymi włącznie, ale również

idący z tem w parze stały rozwój i wzrost nakładu i poczytności naszych Wydawnictw.

Nie potrafiać niczem zaprzeczyć tej powszechnie wiadomej prawdy, „Słowo Pomorskie” z wściekłością próbuje posługiwać się w beznadziejnej walce przeciw nam ostatecznym środkiem każdego bankruta: — brudnymi „chwytami” konkurencyjnymi.

Ale i ten — ostateczny — „środek” walki „narodowego” organu nie może w niczem ani jemu ani jego strupieszalemu „obozowi”.

Zyczenia noworoczne u p. Wojewody Pomorskiego

Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kittiklis przyjmować będzie życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Piłsudskiego i Rządu od przedstawicieli władz organizacyjnych społecznych i społeczeństwa w dniu Nowego Roku o godz. 12 w południe w auli Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego (II p.).

Depesza kondolencyjna p. Premjera do ks. Prymasa Hłonda

Warszawa, 29. 12. (PAT). Z powodu zgonu s. p. matki ks. Prymasa Hłonda, prezes Rady Ministrów i minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz wystosował na ręce J. E. ks. Prymasa następującą depeszę kondolencyjną.

„Z powodu bolesnej straty, która dotknęła Waszą Eminencję śpieszę złożyć wyrazy mego najszerszego żalu i głębokiego współczucia”.

Prof. Denizot z Poznania kawalerem „Legji Honorowej”

Poznań, 29. 12. (Pat). Konsul francuski w Poznaniu wręczył krzyż kawalerski Legji Honorowej profesorowi Uniwersytetu poznańskiego dr. Denizot.

Dodatkowa umowa polsko-szwajcarska

(o) Warszawa, 29. 12. (Tel. wł.). W tych dniach paraowano w Bernie dodatkową umowę do traktatu handlowego polsko-szwajcarskiego, omawiającą sprawę zniżek celných i kontyngentów.

Pierwsze losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

Wczoraj o godz. 12-ej w południe w wielkiej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się w obecności komisji rządowej publiczne sprawdzenie, oraz wysypanie do koła losowań zwiłków z numerami bonów Funduszu Inwestycyjnego. Przed wrzuceniem zwiłków do koła każda ze znajdujących się na sali osób miała możność sprawdzenia, czy numer jej bonu znajduje się w zwiłkach. — Po wysypaniu zwiłków do koła opieczątowano je. W skład komisji rządowej wchodzi: dyr. dr. Jakubowski, radca W. Szegełlik, dwóch obywateli m. Warszawy pp. Rabolski i Dobraczyński, oraz rejent.

Pierwsze publiczne losowanie bonów odbyło się w tejże sali wczoraj o godz. 14-ej min. 30. Wylosowanych zostało siedem numerów bonów dla każdej z dziesięciu seryj, czyli wygrywających było 70 bonów — każdy po 100 złotych.

Pod przewodnictwem min. Becka obradować będzie 78 sesja Rady Ligi Narodów

(o) Warszawa, 29. 12. (Tel. wł.). 15-go stycznia 1934 roku rozpoczyna się w Genewie 78 sesja Rady Ligi Narodów. Przewodniczącym sesji — jak już donosiliśmy — będzie delegat Polski p. minister Józef Beck.

Na porządku obrad sesji znajduje się sprawa obsadzenia szeregu stanowisk w Lidze Narodów, opróżnionych przez obywateli Rzeszy po wystąpieniu Niemiec z Ligi, a nadto sprawozdanie z handlu opium; raport dotyczący opieki nad emigrantami. Projekt konwencji oraz raport eksportu odpowiadają interesom Polski, gdyż zawierają restrykcje co do tendencji repatriacyjnych państw, do których emigrują Polacy.

Pozatem na porządku obrad znajdzie się sprawa konstytucji Wolnego Miasta Gdańska, a to na skutek pisma Wysokiego Komisarza Rostinga, z dnia 4 listopada. Referuje sprawę delegat Wielkiej Brytanji. Również na porządku obrad znajdzie się kilka petycji mniejszości niem. na Gór-

nym Śląsku, bez większego jednak znaczenia.

Najważniejszą sprawą będzie kwestja przygotowania plebiscytu w Zagłębiu Saary. Z uwagi na zaostrzoną sytuację, jaka tam obecnie panuje i stosunki francusko-niemieckie, sprawa plebiscytu wysuwa się na czoło zagadnień.

Obok tych spraw, w kuluarach Ligi omawiana będzie zapewne ogólna sytuacja międzynarodowa, tembardziej, że 78 sesja jest pierwszym od dłuższego czasu zjazdem mężów stanu w Genewie.

Bezpośrednio po Radzie Ligi Narodów, już 21 stycznia, obradować ma prezydium Konferencji Rozbrojeniowej.

Kto otrzyma państwową nagrodę literacką?

Sąd konkursowy obradować będzie 30 grudnia

(o) Warszawa, 29. 12. (tel. wł.). W sobotę, 30-go grudnia odbędzie się w Ministerstwie Oświaty posiedzenie sądu konkursowego, w sprawie przyznania nagrody literackiej, ufundowanej przez Ministerstwo W. R. i O. P. Nagroda wynosi 7 tysięcy zł. i ma być przyznana za całokształt działalności literackiej, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego pięcioletnia.

Sąd konkursowy składa się z pięciu członków: dwóch przedstawicieli ministerstwa Oświaty — prof. J. Ujejskiego i naczelnika Władysława Zawistowskiego, dwóch przedstawicieli Akademii Literatury — Władysława Sieroszewskiego i Juliana Kaden-Bandrowskiego, jednego przedstawiciela Związku Zawodowego Literatów Ewy Szelburg-Zarembiny.

Ks. Mauersberger — kanclerzem polowej kurji biskupiej

Dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 29. 12. (Pat). W dn. 27 grudnia br. p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, powołujący ks. dr. Mauersbergera do służby zawodowej w duchowieństwie wojskowym w stopniu dziekana.

Na wniosek biskupa polowego Wojsk Polskich p. minister spraw wewn. mianował dziekana ks. dr. Mauersbergera kanclerzem polowej kurji biskupiej.

Tragedja pod ziemią Nieszczęśliwy wypadek na kopalni „Polska”

Katowice, 29. 12. (Pat). Dnia 27 bm. około godz. 21 w czasie budowy szybu na kopalni „Polska” w Małej Dąbrowie obsunęła się ziemia i zawałiła rusztowanie. Z zatrudnionych tam 5 murarzy jeden, mianowicie Francyszek Banasiak zdołał się uratować, wychodząc po linie na powierzchnię, natomiast czterej inni zostali zasypani spadającymi belkami i piaskiem.

Przystąpiono natychmiast do akcji ratunkowej. W akcji tej brały udział drużyny górnicze z kopalni „Ferdynand” i „Giesche”. W

ciągu nocy wydobyto dwóch zasypanych, którzy odnieśli lekkie okaleczenie ciała, natomiast za pozostałymi prowadzone są dalsze poszukiwania.

Jak stwierdzono jeden z górników, pozostających pod ziemią nie żyje, natomiast na ślad czwartego zasypanego dotychczas nie natrafiono. Akcja ratunkowa w toku.

Katowice 29. 12. (Pat). Akcja ratownicza na kopalni „Polska” trwa w dalszym ciągu. O godz. 13,30 kolumna ratownicza wydobyła

zwłoki robotnika Kiecki. Za czwartym zasypanym poszukiwania w toku.

Dąbrowa Górnicza, 29. 12. (Pat). W związku z zawałaniem się stropu w kopalni „Kacimierz” zjechała do kopalni komisja z ramienia władz górniczych. Jak stwierdzono, katastrofa miała miejsce na głębokości 580 metrów. Komisja bada przyczynę katastrofy i w tym celu przesłuchuje świadków.

Termin pogrzebu obu ofiar dotychczas nie został ustalony.

Hokeiści wiedeńscy w Zakopanem walczą z trzema drużynami polskimi

Zakopane, 29. 12. (PAT). Dziś, w piątek rozpocznie się w Zakopanem trzydniowy międzynarodowy turniej w hokeju lodowym o mistrzostwo Zakopanego. Do walki stanęły cztery drużyny: Wehring (Wiedeń), Legja (Warszawa), K. P. W. Ognisko z Wilna i Czarni ze Lwowa.

Program gier przedstawia się następująco: Dziś Wehring przeciwko Czarnym i Legja — Ognisko, Jutro Wehring — Ognisko i Czarni — Legja. W niedzielę Wehring — Legja i Czarni Ognisko. Mecze rozpoczynać się będą codziennie o godz. 17-tej i odbywać się będą jeden po drugim.

Kult Madonny w sztuce kobiecej

W salach Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych we Florencji otwarta została wystawa dzieł sztuki poświęconych kultowi Madonny, — wykonanych wyłącznie przez kobiety. Dwieście sześćdziesiąt artystek z całej Europy, wśród których są i Polki, wystawiło przeszło 600 prac z różnych dziedzin sztuki plastycznych.

LEOPOLD TOMASZKIEWICZ
poseł na Sejm.

Robotnicze spółdzielnie pracy

Doskonałe rezultaty gospodarcze i społeczne

Na terenie Rzeczypospolitej istnieje szereg placówek produkcyjnych, które swym systemem organizacji i pracy daleko odbiegają od zasad czysto kapitalistycznej gospodarki, wykazując jednocześnie sprawność, solidność wykonania produktu i umiejętność kierowania warsztatem. Poza temi cechami, warunkującymi użyteczność każdego warsztatu pracy, posiadają one jeszcze jedną wcale nie najmniejszej wagi zaletę: — czynne zainteresowanie stroną społeczną swjej gospodarki.

Znane są wysiłki zorganizowania warsztatów pracy na zasadach spółdzielczych. Należy przyznać jednak, że poza spółdzielniami, organizującymi konsumpcję, nieliczne są jeszcze czysto spółdzielcze warsztaty pracy. Nie wyszły one poza zakres małych przeważnie rzemieślniczych warsztatów. Mniej znane, a częściej stosowane są robotnicze udziałowe warsztaty pracy.

Historja ich powstania sięga częściowo okresu przedwojennego (1906—07), w większości jednak wypadków poczynają się w pierwszych latach Niepodległej Polski, gdy hasło niezależności politycznej spotkało się z drugim wielkim hasłem: niezależności gospodarczej. Pamięć wyzysku robotnika polskiego przez obcego kapitalistę, pamięć niszczenia warsztatów przez zaborców w okresie wojny, niedopuszczania do podniesienia się gospodarczego ziem naszych — była zbyt pouczająca. Poza tym wygodzony i wyniszczony rynek wewnętrzny narzucał konieczność tworzenia nowych warsztatów, przekształcenia starych i dostosowywania ich do potrzeb polskiego rynku.

Do tego dołączyła się jeszcze inicjatywa powracających z emigracji fachowców-społeczników, którzy wracając do kraju w entuzjastycznym wywołaniu, postanowili realizować myśl o wyzwoleniu polskiej klasy pracującej.

W r. 1922 powstaje też np. szereg udziałowych robotniczych hut szkła, jak „Przyszłość” w Tuszczu, „Skierniewice” w Skierniewicach, „Praca” w Wolańsku, „Nadbużanka” w Ubrusku, „Widok” w Radomiu, huta w Lublinie, w Gocławku itd. Nie wszystkie wytrzymały próbę życia. Wiele z nich przeszło w ręce jednostek. Niektóre wogóle upadły, nie mogąc znaleźć środków do dalszej wegetacji. Brak przygotowania do samodzielnej gospodarki, nieznajomość handlu, nieporadność, a często i naiwność zarządów zadecydowały o upadku kilku takich spółdzielni. Te jednak, które się utrzymały jako udziałowe, — zdały egzamin odporności i trwałości, zarówno w okresie inflacji, a więc w okresie zapotrzebowania produktu, jak i w czasie kryzysu. Gdy z chwilą powstania Monopolu Spirytusowego huty prywatne odmawiały dostarczenia butelek dla Monopolu, związane z korzystnym wówczas rynkiem prywatnym, huty robotnicze zgłosiły gotowość oddania całej swej produkcji Monopolowi, wychodząc z założenia, że instytucja państwowa w pierwszym rzędzie winna być obsłużona. W pierwszym też, najtrudniejszym dla Monopolu okresie huty te w całości prawie pokryły jego zapotrzebowanie.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć cyfry, dotyczące wartości produkcji tych hut. Dla przykładu bierzemy hutę „Wyszków”. Wartość produkcji w r. 1908 wynosiła 74.290.93 rubli, dla roku 1929 przedstawia się już sumą 1.968.018.94 złotych, a jeszcze w r. 1931 1.019.726.43 zł. Wskazując jednak na zdolność produkcyjną hut robotniczych, nie chcemy się ograniczać li tylko do gospodarczej strony ich pracy. Wystarczy spojrzeć na kolonję hutniczą w Tuszczu, lub na wspaniałe domy udziałowców w Skierniewicach, na budownictwo hutników w Wyszkowie lub w „Nadbużance”, by ocenić, jak dużą rolę postępu społecznego odgrywają te placówki w swoich miejscowościach. Wystarczy spojrzeć na listy płatnicze, by stwierdzić, że czynnie realizuje się tu hasło walki z bezrobociem i utrzymywania godziwych płac.

Stąd groźba nie uchodzi za granicę, nie zamyka się przed kasami skarbowymi. Tu nie ogranicza się pracy do kilku załedwie miesięcy w roku, by zapełniwszy magazyny — „spokojnie” przez resztę roku pożywać owoce bez troski o to, co się ze zwolnionym z pracy robotnikiem stanie.

W ostatnim czasie spotykamy się też coraz częściej z faktami wydzierżawiania przez robotników spółdzielni, po to, by przedewszystkiem zapewnić ludziom pracę.

Spółdzielnie te są administrowane przez samych robotników, t. j. przez za-

rzędy i ich aparat wykonawczy, który okazał się wcale nie gorszym, a często nawet rzetelniejszym od aparatu hut t. zw. kapitalistycznych. To też nietylko już ze społecznego, ale i gospodarczego punktu widzenia placówki te zasługują na zainteresowanie się niemi szerszych warstw społecznych. Są one bowiem wyrazem twórczych, żywych sił i dowodem niewyczerpanych możliwości organizacyjnych, tak ważnych dla życia gospodarczego Państwa, — i stanowią przykład godny naśladowania również i w innych dziedzinach spółdzielczej produkcji robotniczej.

Wielka przemiana

O potężnym dorobku naszego szkolnictwa

Z tą samą konsekwencją i planowością, z jaką obóz państwowy zwykł realizować wszystkie swe zamierzenia, wchodzi również w życie wielkie dzieło przebudowy naszego szkolnictwa, zmiany ustroju całego naszego aparatu oświatowego.

Planne były nadzieje tych, którzy oddawali się złudzeniom, że krzykliwą kontragitacją czy nawet wciągnięciem części młodzieży do manifestacji, wrógich programowi oświatowych reform rządu — zdołają powstrzymać tempo realizacji uchwalonej przez Sejm, a opracowanej przez nasze władze oświatowe przebudowy szkolnictwa.

Ani awantury młodzieńców z b. OWP. na uniwersytetach, ani obłąkane wystąpienie ks. Wryczy z Wielą — nie zahamowały wielkiej akcji reformy ustroju naszego aparatu oświatowego. Płonące okazały się przypuszczenia, że

dywe — i poczynane z różnych racji na różnych terenach, raz w stolicy, drugi na Pomorzu, ale zawsze pod partyjną komendą różnych Rembielińskich z Warszawy i Wryczów z Wielą — zdołają powstrzymać akcję reformy oświatowej.

I mimo, że wcielenie w czyn wielkich zamierzeń rządu w sferze szkolnictwa Przypadło na czasy bardzo ciężkie, na okres restrykcyj budżetowych, zastój inwestycyj, górującej nad wszystkim fali oszczędnościowej nie załamały się. Na tem właśnie polega zasługa obecnych na szczytach władz szkolnych, ich energia i zapobiegliwość, — wręcz przeciwnie: wzięły się za bary z ogromem trudności i przezwyciężyły je.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia odbyło się doroczne zebranie Rady Oświecenia Publicznego, instytucji, będącej również jed-

Kondolencje z powodu katastrofy pod Paryżem

W związku z katastrofą kolejową pod Paryżem p. minister Spraw Zagranicznych Beck wysłał na ręce ministra spr. zagr. Francji p. Paul-Boncoura depeşe następującej treści: „Głęboko wzruszony wiadomością o strasznej katastrofie, która spowodowała tyle ofiar, proszę o przyjęcie wyrazów żalu i współczucia w imieniu rządu polskiego.” Podpisany (—) J. Beck.

Zastępujący ministra komunikacji podsekretarz stanu inż. W. Czapski wystosował do francuskiego ministra robót publicznych następującą depeşe:

„J. E. Pan Minister Robót Publicznych w Paryżu. Głęboko wzruszony wiadomością o wielkiej katastrofie na kolejach francuskich, przesyłam wyrazy mego głębokiego współczucia. — Za ministra komunikacji (—) Czapski.”

Francja w żałobie



Prezydent Lebrun nad zwłokami ofiar katastrofy w Lagny.

„Telefon własny”

Jak wiadomo, pomorska prasa „narodowa” jest zawsze „wybitnie dobrze” poinformowana o wszystkim co jest, czego niema, i o czem w skrytości „kryształowo czystych” swych umysłach, ręk i serce pragnęłyby. Przeglądając prasę „narodową” stajemy nieomal w niemym zachwycie, czytając różne wiadomości jakby żywcem przedrukowane ze „swoich” albo nawet i zniemawidzonych „wrogich” gazet, a zaopatrzone zawsze w olbrzymie, zamraczająco-bijące w oczy skromne dopiski.

Sekundując im dzielnie „Nasze listy” to z Bukaresztu, to z Pragi, to znów z Londynu czy Paryża, zawsze odlatujące zawile „kanałowe” skomplikowanej polityki zagranicznej, z ulogą — ich zdaniem — nasze MSZ nie umnie dać sobie rady. Strach, jaka mądra gazeta!

Zwykły, skromny czytelnik pracy narodowej jest wprost przytłoczony i zdruzgotany tak wspaniałym zasięgiem służby informacyjnej „własnej” narodowego pisma.

Obok „telefonów własnych” z całego świata, trafiają się jednak i skromniejsze notatki o, na przykład... z Wielą. W „doskonale poinformowanym” serwisie prasowo - narodowym czytamy tam np., że n a s z e pismo okłamuje swych czytelników, donosząc o aresztowaniu ks. proboszcza Wryczy.

Rozumiemy „Telefony” i „telegramy własne” skreślając się wprost z pragnienia i nadziei, iżby „takie coś” właśnie nastąpiło. Cóżby to była za gratka! Co za uciecha! Co za używanie! „A co? A nie mówiliśmy? A nie przestrzegaliśmy? A nie wolałiśmy?”

A tu nic. Nietylko, że ksiądz Wrycza nie jest — ku niewątpliwemu żalowi „telefonów narodowo-własnych” — aresztowany, ale i pismo nasze nigdy tego nie „głosiło”.

Jednym słowem okłamały czytelników „telefony, telegramy i własny radjoserwis”, słowem — nie my — a oni.

nym z przejawów nowego ustroju szkolnego. — Po raz pierwszy zebrała się ta Rada, reprezentująca urzędowy aparat oświatowy, jak i w bar dzo wydatnej mierze czynnik obywatelski: — przedstawiciele wyznani, rektorów i profesorów wszechnic, kierowników instytucji oświatowych i kulturalnych, delegatów organizacji naukowych i uczyielskich.

Tej to Radzie premier, a zarazem minister oświecenia, Janusz Jędrzejewicz przedstawił szereg faktów, świadczących bardzo pomysłnie o rozwoju akcji oświatowej w ostatnim okresie, choć cechuje go tak trudna walka z naporem gospodarczych trudności. Dowiedzieliśmy się więc, że powierzchnia izb lekcyjnych w ubiegłym roku powiększyła się o 53000 kwadratów, a w roku bieżącym o 80000. Dowiedzieliśmy się, że mimo zmniejszenia w budżecie państwowym funduszy na cele szkolne o 4 proc. nie został w szkołach powszechnych zredukowany ani jeden nauczyciel, nie została zamknięta ani jedna szkoła. Dowiedzieliśmy się, — że szczęśliwie została przeprowadzona akcja, zmierzająca do obniżenia budżetów rodzinnych przez wydatne zmniejszenie cen podręczników szkolnych, które w roku bieżącym wyniosły przeciętnie jedną trzecią tego, ile dawniej ku utrapieniu ojców rodzin kosztowały. Dowiedzieliśmy się, że obecnie nasze wyższe zakłady naukowe otrzymują dotacje przeszło o 12 proc. większe, niż trzy lata temu, a liczba stypendjów akademickich wzrosła w stosunku do roku 1930 o 260.

Fakty te wymownie świadczą, że mimo kryzysu nury naszego aparatu oświatowego i szkolnego wciąż rozszerzają się, że racjonalna i zapobiegliwa gospodarka władz szkolnych skutecznie przeciwstawiła się następstwu kryzysu ma organizację naszej oświaty.

Ale poza tą materialną stroną zagadnienia mógł minister Jędrzejewicz podać do wiadomości Rady Oświecenia Publicznego szereg nie mniej doniosłych i pocieszających wskazań z dziedziny moralnej.

Oto jesteśmy w stadium zacierania różnic dzielnicowych, pozostałości po trzech obcych nam systemach — a wprowadzenia w to miejsce jednolitej doktryny pedagogicznej i oświatowej. Odziedziczyliśmy po stuleciu niewoli przestarzały systemat szkolny, nie harmonizujący zgoła z wymaganiami doby obecnej, a radewszy wszystko, nie biorący pod uwagę faktu zdobycia własnej państwowości. Przez kilkanaście lat zmagano się szkolnictwo polskie z u trwałonami tradycją szkoły XIX wieku odrębnościami, pozostawionymi po zaborcach.

Wreszcie wzięliśmy rozbrat z tą, narzuconą nam przez obce ideologie państwowe, doktryną pedagogiczną. Z doświadczeń, poczynionych w ciągu piętnastu lat, wyłoniła się własna naczelna myśl wychowawcza, którą premier Jędrzejewicz ujął na Radzie Oświecenia Publicznego w definicję:

„Przemiana psychiki młodzieży i całego społeczeństwa w kierunku wzbudzenia i wyrobienia poczucia solidarności państwowej.”

Dwa tysiące ludzi bez dachu nad głową

Z Rio de Janeiro donoszą: Ulewne deszcze spowodowały wielkie powodzie w okręgu Cata-genes. Wiele osób utonąło, lub zaginęło bez wieści, przeszło dwa tys. jest bez dachu nad głową.

Tajemnica Lidji Stahl

Monstrualna afera szpiegowska we Francji

Jak już donosiliśmy przed świętami, policji francuskiej udało się wykryć kolosalną aferę szpiegowską, której macki sięgają do szeregu państw europejskich.

W samej tylko Francji pracowało 50 agentów tej szajki, a z tych 10 osób znajduje się już pod kluczem. Są to podobno



Lidja Stahl.

pracującego w biurze szyfrów. Tajemnicza Rosjanka niszczy go moralnie, co jej tem łatwiej przychodzi, że to człowiek bardzo czuły na pieniądze. Martin dostarcza jej dokumentów niezmiernie cennych. Dokumenty „zbierane” przez bandę tyczą się przeważnie ministerstwa marynarki i wojny, życia ekonomicznego Francji, fabryk broni, obserwacji doków okrętowych itd.

Prof. Martin, który był na tyle „odważny”, że nosił przy sobie 27.000 franków, zemlał na widok policji. Lidja Stahl natomiast, otrząskana już widocznie z tego rodzaju sytuacjami, zachowała sto procentowo zimną krew i na wszystkie pytania dawała starannie obmyślane odpowiedzi. Lidja i prof. Martin byli już od szeregu miesięcy pod obserwacją, brakło jednak zawsze dowodów, które teraz na koniec udało się pochwycić.

Prasa francuska przynosi cały szereg niezwykle sensacyjnych szczegółów z dotychczas ujawnionych tajników śledztwa. Szefem szajki, jak się okazuje, był Numer Jeden, Rumun Benjamin Berkowicz. Uchodził on w Paryżu za „handlowca”. Nie znać było na nim jednak bynajmniej śladów kryzysu. Prowadził bardzo wystawny tryb życia i posiadał własny apartament, gdzie mieszkał ze swą żoną Klara. Berkowicz miał przy sobie w chwili aresztowania 33.000 franków, pani Klara zaś 12.000 franków zaszytych w spodnicy. Berkowicz, aczkolwiek narodowości rumuńskiej, był naturalizowany w Winnipeg w Kanadzie. Wedle dotychczasowych wyników śledztwa w ręku Berkowicza koncentrowały się nici całej akcji szpiegowskiej, raporty szpiegów „oddziału Francja” i żądania informacji oraz wskazówki od „czynników nadrzędnych”.

Druga „Fraulein Doktor”

Wspomniana już dawniej przez nas, Rosjanka Lidja Stahl odgrywała rolę drugiej Maty Hari czy Fraulein Doktor. Osoba ta włada licznymi językami i zna mnóstwo krajów, gdzie zresztą wyrzucała stale moc pieniędzy. W chwili, gdy ją aresztowano, „pochłonięta” była nauką języka chińskiego i pisała właśnie jakieś wypracowanie chińskie. Lidja Stahl posiada ogromną bibliotekę, a w książkach swych... chowała banknoty.

Bardzo inteligentna, doktor praw uniwersytetu paryskiego, pozatem niezbyt ładna, wysoka, szczupła kobieta o dużych kruczonych włosach, wywierająca silny hipnotyczny wpływ na mężczyzn. Lidja Stahl rzecz jasna korzystała z tych „walorów” i czempredzej uwiodła najpotrzebniejszą jej osobistość, profesora języka Martin'a, tłumacza przy ministerstwie marynarki,



Wiera Hambon Marja Schel „współpracownicy” Lidji Stahl.

członków szajki znajduje się jeszcze Robert Gordon Switz zwany „lotnikiem”, którego aresztowano w chwili, gdy pakował swe walizy. Tak on, jak i jego żona twierdzą, że pochodzą z Londynu, mieli jednak przygotowane paszporty do Nowego Jorku.

Stwierdzono, że pani Switz wyjeżdżała poprzednio do Niemiec, „lotnik” zaś był zapalonym „turystą” i wędrował na plechotę po całej Europie. W sierpniu był kilkakrotnie w Niemczech i Italii.

Śledztwo toczy się dalej i rzecz zrozumiała, wiele sensacyjnych momentów trzymanych jest ciągle w ścisłej tajemnicy.



Lotnik Switz.

Wogóle na usługach całej bandy stało 2.000 agentów, przeważnie młodych ludzi i ładnych dziewcząt.

2.000 agentów na usługach bandy

Wśród zaarrestowanych w Paryżu

Lotnik, uprawiający... piechurstwo

Wśród zaarrestowanych w Paryżu

Powstaniec śląski w szponach hitlerowskich

Aresztowanie majora Ludygi Laskowskiego w Bytomiu

Hitlerowcy zaarrestowali majora Ludygę-Laskowskiego w Bytomiu, dokąd przybył zupełnie legalnie w odwiedziny do przyjaciół.

Wiadomość o tym niebywałym fakcie wywołała nietylko na Śląsku, lecz i w całej Polsce silne wzburzenie.

Szczególnie poruszone są tą wiadomością sery b. wojskowych, wśród których major Ludyga - Laskowski cieszy się wielką popularnością. Związek Inwalidów Wo-

jennych R. P., w którym mjr. Ludyga-Laskowski piastuje godność prezesa rady wojewódzkiej w Katowicach, interwenjował u czynników miarodajnych w sprawie poczynienia odpowiednich kroków w kierunku natychmiastowego uwolnienia. Mjr. Ludyga-Laskowski, odznaczony wielo orderami polskimi i zagranicznymi, pełnił przez pewien czas funkcje prezesa Fidacu na Polskę.

szczyła rozmowa z pewnym oficerem Reichswehry, który zapewnia Barres'a, iż Prusy nigdy nie były tak bezpieczne jak w okresie, gdy Polska była rozrebrana pomiędzy sąsiadów. Oficer ten żalił się ponadto na Pomorze z tego powodu, że utrudniłoby Niemcom mobilizację i udaremnienie korzyści, jakiego osiągnęła Rzesza przez wyzyskanie faktycznej równości praw w dziedzinie zbrojeń.

Żale oficera Reichswehry na... Pomorze

Dwie korespondencje pomorskie w „Le Matin”

Paryski „Le Matin” ogłosił dwie korespondencje swego współpracownika Philippe Barres'a, który udał się z Berlina przez Pomorze do Prus Wschodnich.

Korespondencje te, w których przeważają opisy o charakterze literackim, zawierają również wiele uwag politycznych.

Autor stwierdza m. in., że przejazd przez Pomorze odbywa się bez żadnych trudności i formalności. Ciekawa jest zwa-

„Groza konkurencji” Gdyni dla Gdańska

na wystawie „Niemieckiego Wschodu” w Berlinie

Część prasy gdańskiej podaje opis ekspozycji, dotyczących Gdańska, a znajdujących się na wystawie „Niemieckiego Wschodu w Berlinie”. Prasa zwraca uwagę na zabytki „dowodzące” o tendencjach Gdańska w kierunku obrony swej niezależności wobec Polski w ciągu wieków. Za dowód, że nawet królowie polscy uznawali niemieckość Gdańska, prasa uważa list jednego z królów polskich do gdańszczan,

pisany po niemiecku. Jeśli chodzi o Gdańsk obecny, to prasa gdańska podaje opis map portu gdańskiego i wykresów oraz fotografii Gdyni, na których uwypukla się „grozę konkurencji” tego portu dla Gdańska, konkurencji celowo przez Polskę popieranej dla położenia Gdańska przed Polską na kolana. Na wystawie tej jakoby wiadał los niemieckiego miasta, które zawsze było, jest i będzie niemieckie”.

Tylko w ramach Ligi Narodów

Ekspose Paul-Boncoura i oświadczenie Chautempsa

Na posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów przedewszystkiem omówiono sprawę katastrofy kolejowej pod Lagny. Następnie Rada Ministrów wysłuchała ekspozycji Paul-Boncoura, dotyczącej informacji zebranych w kwestji rozbrojenia. Paul-Boncour przedstawił w zarysach instrukcje, jakie zamierza posłać ambasadorowi francuskiemu w Berlinie. Rada ministrów instruk-

cje te aprobować. Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, premier Chautemps złożył następujące oświadczenie wobec przedstawicieli prasy: „Należy zrozumieć, iż rząd musi zachować pewną rezerwę, ponieważ byłoby sprzecznym z obowiązującymi zwyczajami ogłaszanie dokumentów dyplomatycznych przed zakomunikowaniem ich rządowi

Posiedzenie Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia

W departamencie służby zdrowia ministerstwa opieki społecznej odbyło się posiedzenie sekcji do spraw lecznictwa i profilaktyki w ubezpieczeniach społecznych Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia.

Na posiedzeniu rozważano projekt rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej o wzajemnym stosunku i współpracy szpitali i ubezpieczalni społecznych, oraz Zakładu Ubezpieczenia na Wypadek Choroby.

Zgon matki JE. księdza prymasa Hłonda

Wczoraj nadeszła wiadomość o śmierci matki JE. ks. prymasa kardynała Hłonda, s. p. Marji z Imielów Hłondowej, zamieszkałej w Słupnej.

Sp. Marja Hłondowa zmarła w 76 roku życia, była czynną członkinią prawie wszystkich katolickich organizacji, a pięciu swoich synów wychowała na gorliwych obywateli kraju. Jednym z nich jest JE. ks. kardynał Hłond, dwóch służy Bogu u OO. Salezjanów, jeden jest lekarzem w Katowicach, a piąty zmarł na odpowie działnem stanowisku w Zakonie Salezjańskim.

250 rocznica Odsieczy Wiedeńskiej w Bolonii

Staraniem koła „Przyjaciół Polski” (Amici della Polonia) odbyła się akademja w Bolonii z okazji 250 rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

Na akademję przybyła bardzo liczna reprezentacja oficerów poszczególnych rodzajów broni z okręgu bolońskiego. Prelekcję na temat Odsieczy Wiedeńskiej wygłosił red. Leonard Koclemski, który uwidoczniał w końcu swej prelekcji zbieżność polityki Jana III z wytycznymi polityki zagranicznej obecnej Rzplitej Polskiej.

Prasa bolońska, a szczególnie, katolicki organ „Avvenire d'Italia” poświęca Akademji dłuższe sprawozdania pełne wyrazów uznania dla mowy i uwypukla braterskość narodów włoskiego i polskiego, połączonych wspólnotą walk o niepodległość oraz ideologią głęboko katolicką.

Wycieczka Sokolstwa Polsko-Amerykańskiego na Igrzyska Polaków z zagranicy w Warszawie

Prezes Sokolstwa Polsko - Amerykańskiego, dr. T. A. Starzyński, trzeci punkt swego oświadczenia, wydanego z okazji zjazdów okręgowych, poświęca udziałowi sokolów z Ameryki w Igrzyskach Sportowych, które przeprowadza w roku przyszłym, w porze letniej, Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy.

Jest już faktem postanowionym, że sokolstwo polskie w Stanach Zjednoczonych przy tej okazji urządzą nową, szóstą zrzędu, wycieczkę do Polski. Kontrakt z linią polską Gdynia - Ameryka już jest podpisany.

Obóz harcerski na śniegu Wyjazd harcerzy warszawskich do Krynicy

Z Warszawy wyjechała grupa 550 harcerzy, którzy udali się do zimowego ośrodka harcerskiego w Krynicy. Komendantem obozów harcerskich w Krynicy jest harcmistrz Ołędzki. Program obozów przewiduje naukę jazdy na nartach, jazdy na lodzie, naukę hokeja, wycieczki, zawody itd. Obozy trwać będą do 18 stycznia 1934 r.

Starsi harcerze próbować będą campingu na śniegu w specjalnie zabezpieczonych namiotach, młodszy zaś rozlokowani zostaną na kwaterych we wsi Krynica.

Portrety już wróciły, teraz kolej na cesarza

Pruski minister gospodarki nakazał zawiesić na dawnych miejscach w biurach i lokalach urzędowych portrety byłej dynastji Hohenzollernów oraz godło monarchji, które usunięte zostały z chwilą ogłoszenia republiki niemieckiej w roku 1918.

Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu

przejął agendy Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu

Z dniem 1 stycznia 1934 r. Okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu przestaje istnieć i wchodzi w skład Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu. Dotychczasowy Wydział Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego połączony będzie z dotychczasowym Okręgowym Urzędem Ziemińskim w nowy Wydział, który będzie nosił nazwę: Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych. Naczelnikiem tego Wydziału został dotychczasowy Naczelnik Wydziału Rolnictwa w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim p. Konstanty Ceceniowski.

Obecny Prezes Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu p. inż. Adam

Strzeszewski przechodzi na stanowisko Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim.

Nowy Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim będzie składał się z następujących Oddziałów, których Kierownikami zostali mianowani:

- 1) Oddziału Rolnictwa, radca wojewódzki p. Czesław Tollik;
- 2) Oddziału Urządzeń Rolnych, radca wojewódzki p. inż. Paweł Wiśniewski;
- 3) Oddziału Finansowego p. Włodzimierz Karcz;
- 4) Oddziału Po-

miarów Rolnych, p. inż. Karol Wiński; 5) Oddziału Wodno - Meljoracyjnego, radca wojewódzki p. inż. Zygmunt Szadurski; 6) Inspektoratu Ochrony Lasów, inspektor wojewódzki p. Marjan Laudowicz; 7) Inspektoratu Weterynaryjnego, inspektor wojewódzki p. dr. Stefan Jakubowski; 8) Inspektoratu Rybackiego, inspektor wojewódzki p. inż. Józef Błażejowski.

Z powodu braku pomieszczenia w gmachu Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych będzie mieścił się w Toruniu — przy ulicy Sienkiewicza nr. 38 (dawnie Kuratorium Szkolne).

Na Sylwestra!!

Witajmy Nowy Rok szampanem

„Reine des Reinettes”

„Hydromel Mousseux”

H. Makowskiego w Kruszwicy!

8376

Ustawa o znakowaniu

Centralne Towarzystwo, wychodząc z założenia, że realną podstawą propagandy wytwórczości krajowej stać się powinno znakowanie wyrobów krajowych, zebrało w tej sprawie opinie poszczególnych branż przemysłowych, oraz przeprowadziło szereg konferencji ze ściami gospodarzami. W okresie opracowywania projektu ustawy o znakowaniu, Centralne Towarzystwo pozostawało w ścisłym kontakcie z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. W dn. 28 ub. m. Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej, która to ustawa zostanie w odpowiednim czasie przedstawiona Sejmowi. Sprawie znakowania poświęcimy najbliższy numer naszego Biuletynu Prasowego.

20 projektów ustaw wpłynęło do Sejmu

Dowiadujemy się, że Prezes Rady Ministrów zwrócił się do wszystkich resortów ministerjalnych z żądaniem jaknajszybszego przedstawienia Radzie Ministrów znajdujących się jeszcze na warsztacie prac projektów ustawodawczych, które ministrowie zamierzają przedstawić w bieżącej sesji Izby ustawodawczej. Jak się dowiadujemy, projektów takich jest około 20. Będą one w niedługim czasie rozpatrzone przez Radę Ministrów i skierowane do łaski marszałkowskiej.

Narybek węgorza

Narybek węgorza. Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy, — wzorem lat ubiegłych, przystępuje do przeprowadzenia akcji zarybiania węgorzem wód, — położonych na terenie wszystkich województw Rzplitej Polskiej. Dzięki kilkuletniej praktyce i zastosowaniu na podstawie zdobytego doświadczenia udoskonaleniom — należy stwierdzić, iż narybek węgorza może być dostarczony nawet do najodleglejszych punktów dostawy w stanie zupełnie dobrym.

Cena narybku jest przystępna, gdyż za 1 kg (około 4000 sztuk) wynosi loco punkt rozdzielczy w Bydgoszczy przy zamówieniach do 1 kg 58 zł, ponad 1 kg. 54 zł.

Zamówienia na narybek węgorza przyjmuje Towarzystwo tylko do 15 lutego 1934 na dogodnych warunkach spłaty. Członkowie Wielkopolskiego i Pomorskiego Tow. Rybackiego oraz członkowie innych organizacji rybackich korzystają z 8 proc. ulgi cen.

Dla hodowli węgorzy najlepiej nadają się jeziora o dnie miękkim, mulistym, z porostem roślinności podwodnej, całkowicie zamknięte albo posiadające wąskie przepływy. Hodowla węgorza w stawach sztucznych, spuszczalnych rok rocznie, całkowicie się nie opłaca.

Najmniejsza ilość narybku węgorza, jaką Two dostarczą swym odbiorcom, wynosi 1/3 kg. Wysyłka uskuteczniata jest w skrzyniach własnych Two, i podlega ulgowej taryfie na przewóz koleją ryb obsadowych.

Po wszelkie informacje i po blankiety zamówieniowe należy zgłaszać się pod adresem Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy, Zygmunta Augusta 4, — dołączając znaczek pocztowy 30 gr. na koszt biurowe.

Nowy wynalazek Polaka amerykańskiego

Jak donosi prasa polsko - amerykańska, bakterjolog B. L. Blachowiak, zatrudniony przez jedną z większych mleczarni, wynalazł nowy system pasteryzacji mleka, polegający na stosowaniu promieni ultra fioletowych, które zabijają wszystkie mikroby.

Polacy wybijają się na widowisko we wszystkich dziedzinach życia amerykańskiego.

Nie doczekała wesela prawnuczki

W Wielkim Międzyrzeczu w Czechosłowacji, zmarła w tych dniach niejaka Maria Syrowa. Urodziła się w roku 1832. Była najstarszą osobą w całym powiecie i cieszyła się wielkim poważaniem. Jej życzeniem było, aby mogła wziąć udział w zabawie weselnej prawnuczki. Niestety jednak życzenie to nie spełniło się, gdyż nie doczekała się końca grudnia, kiedy wesele miało się odbywać.

Rzemiosło na nowych drogach Nowelizacja prawa przemysłowego

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony został projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie kredytowym. Rozporządzenie to pochodzi jeszcze z czerwca 1927 r. W międzyczasie wydane zostały ustawy i rozporządzenia regulujące cały szereg kwestyj, dotyczących m. in. również i pewnych dziedzin przepisów przemysłowych. Uchwalony projekt noweli obowiązującego prawa przemysłowego ma na celu dostosowanie tego prawa do wydanych nowych ustaw i rozporządzeń. Poza to konieczne stało wydanie autentycznej wykładni pewnych przepisów, co do których powstawały wątpliwości przy ich stosowaniu. Wreszcie motywem opracowania projektu tej noweli była konieczność przystosowania przepisów prawa przemysłowego do zmienionych warunków gospodarczych, nowej organizacji przemysłu, oraz państwowej administracji przemysłowej.

Przedewszystkiem nowela uzgadnia przepisy Prawa przemysłowego z ustawą o zarobkowym przewozie osób i towarów samochodami, oraz osób w obrębie miast, oraz wyraźnie stwierdza, że przemysł ludowy i t. zw. chałupnicy nie wpadają pod przepisy prawa przemysłowego.

Dalej nowela rozszerzyła prawa nabyte do prowadzenia przemysłu na podstawie dotychczasowych przepisów, również na prawa przyjmowania na naukę i kierowania praktycznym kształceniem terminatorów. Chodzi tu głównie o województwa południowe i cieszyńską część województwa śląskiego, gdzie na podstawie austriackiej ustawy przemysłowej każdy rzemieślnik, posiadający kartę przemysłową mógł kształcić uczniów, a nie tylko ten, który złożył egzamin mistrzowski.

Jeśli chodzi o sprawę dopuszczenia w Polsce cudzoziemca do wykonywania jakiegos

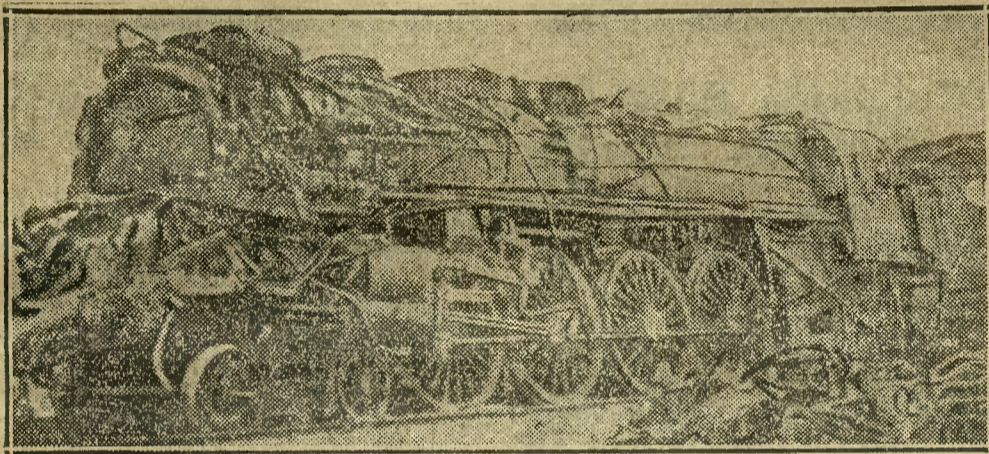
przemysłu, to nowela wyraźnie stwierdza, że decyzja taka nie zwałnia cudzoziemca od obowiązku nabycia uprawnień przemysłowych, przewidzianych dla obywateli polskich.

Wobec wypadków obchodzenia przepisów o uzdolnieniu zawodowym w rzemiosle przez tworzenie spółek fikcyjnych, nowela dodaje nowy przepis do prawa przemysłowego, w któ-

rym wyraźnie powiada, że osoby prawne mogą wykonywać rzemiosło, o ile w skład ich zarządu wchodzi rzemieślnik, posiadający zawodowe uzdolnienie do samoistnego prowadzenia danego rzemiosła.

Pozatem nowela porządkuje cały szereg technicznych przepisów i wprowadza dotychczasowe brzmienie redakcyjne.

Martwy sprawca straszliwej tragedji



Zdemolowana lokomotywa pociągu śmierci z Lagny.

10, 20 i 30 groszy

Dopłaty za porady, zabiegi i lekarstwa w Kasach Chorych

Z dniem 1 stycznia 1934 roku wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej o dopłatach za porady lekarskie, lekarstwa, środki lecznicze i pomocnicze, oraz zabiegi lecznicze w ubezpieczalniach społecznych (kasach chorych).

Zgodnie z treścią tego rozporządzenia ubezpieczalnie społeczne pobierać będą od ubezpieczonych następujące dopłaty: za poradę lekarską 20 gr., za zabieg, lekarstwo, środek leczniczy i pomocniczy po 10 gr., za specyfiki farmaceutyczne i preparaty organoterapeutyczne 30 gr.; jeżeli zabieg dokonany będzie jednocześnie z poradą, opłata wyniesie będzie tylko 20 gr.

Ubezpieczalnie społeczne nie będą pobierały opłat za zabiegi chirurgiczne, rozpoznawcze, naświetlanie lampą kwarcową dzieci do lat trzech przeciwko krzywicy i gruźlicy gruźlicowej, oraz za szczepienia ochronne. Również

nie będą pobierane opłaty za porady przy chorobach zakaźnych (rozporządzenie przewiduje 31 takich chorób), przy wszystkich chorobach dzieci do końca trzeciego roku życia, przy ostrych chorobach umysłowych, przy chorobach ostrych (10 chorób), oraz przy nagłych wypadkach. Ponadto nie będą podlegały opłatom lekarstwa i środki opatrunkowe, zastosowane osobście przez lekarza lub personel lekarski, oraz surowice szczepionki i niektóre środki przewidziane w rozporządzeniu w liczbie 37. Również wydawane będą bezpłatnie środki lecznicze, zalecone przez lekarza na bezpłatnej poradzie.

Ubezpieczeni, których choroba połączona z niezdolnością do pracy trwa dłużej niż cztery tygodnie, począwszy od 5 tygodnia zwolnienia są od wszelkich dopłat.

Ulgi kolejowe dla urzędników państwowych

Wyjaśnienie Ministerstwa Komunikacji

Wobec licznych zapytań, jakie ulgi będą po Nowym Roku stosowane dla urzędników państwowych i ich rodzin na kolejach państwowych, Ministerstwo Komunikacji wyjaśniło, że obok urzędników stałych i emerytów, którzy już dotychczas z ulg korzystali, dopuszczeni będą do ulgi również urzędnicy prowizoryczni kontraktowi, oraz żony wszystkich urzędników w służbie czynnej.

Ulga przysługiwać będzie w klasie I-ej, II-ej i III-ej pociągów osobowych i pociągów ekspresowych, nie zależnie od stopnia służbowego. Ceny biletów obliczone będą według tabeli 6-ej nowej taryfy osobowej i będą odpowiadać cenom obecnie pobieranym za urzędnicze bilety ulgowe, t. zn. cena biletu urzędniczego będzie wynosić 50% dotychczas obowiązującej taryfy kolejowej, nie zaś nowej — obniżonej.

Urzędnicy prowizoryczni, kontraktowi i zo-

ny urzędników uzyskają możliwość korzystania z ulgi dopiero po wydaniu im legitymacji, ustalonych przez Prezydium Rady Ministrów. Urzędnicy korzystający dotychczas z ulg otrzymają na legitymacjach odpowiednie nadruki, stwierdzające korzystanie z ulg według tabeli 6-ej nowej taryfy.

Urzędnicy oraz emeryci będą mieli nadal prawo do nabywania biletów ulgowych, odcinkowych. Zniesione będzie obliczanie ulgi od taryfy podmiejskiej.

Emeryci wojskowi i rodziny wojskowych zawodowych w stanie czynnym będą korzystali z ulg według osobnej tabeli, przewidującej ulgę 50 proc. od taryfy dziś obowiązującej.

Taryfy dla wojskowych w służbie czynnej, policji, straży granicznej, korpusu ochrony pogranicza, oraz kolejarzy pozostaną bez żadnych zmian.

Opłaty przewozowe do Gdyni i Gdańska

Wobec rozpowszechnionej wśród szerokiego społeczeństwa niesłusznej opinii, jakoby za przewóz koleją do Gdyni były — ze względu na różnicę odległości — opłaty droższe niż do Gdańska, wyjaśnia się, iż oba porty pod względem taryfowym są zrównane. Nadmienić jedynie należy, iż przy przewozach czy to z portów w Gdańsku, czy też w odwrotnym kierunku, o ile stosuje się ulgową taryfę portową — opłaty są obliczane za odległość od lub do najdalej położonej stacji portowej w Gdyni, czy też w Gdańsku; natomiast przy stosowaniu normalnych taryf uwzględnia się odległość od lub do najbliższej położonej stacji portowej w Gdyni, względnie w Gdańsku.

Barwienie koniczyny

Minister skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych wydał rozporządzenie z dn. 11 grudnia r. b. o obowiązku barwienia przy pomocy eozyny na kolor czerwony przywożonych z zagranicy nasion koniczyny, lucerny, przelotu, nostryzki i koniczyny.

Koszt barwienia, wynoszący 0,25 zł. od worka do 50 kg i 0,50 zł. od worka wagi 50—100 kg, ponosi importer. Barwienie odbywać się będzie w urzędach celnych.

Swastyka nad prawem niemieckim

Kierownik organizacji stanowej niemieckich prawników, komisarz sprawiedliwości dr Franek proklamował oficjalnie powstanie związku stanowego prawników Rzeszy.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Szanownym Przedstawicielom Władz, Wojska, Szkołom, Organizacjom i wszystkim, którzy ostatnią od dali posługę z ręką mężowi mojemu, s. p.

dyrektorowi Wilhelmowi Urbanickiemu składam szczerą podziękę i

serdecznie Bóg zapłać

8641

Zofja Urbanicka

Wejherowo, dnia 30. XII. 1933 r.

Sprzedaję tanio:

Samochód limuzyna w biegu „Protos“, zegar do takśówki, rowery, kasę „National“, pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teodolich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterję, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło damskie leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacz „elektroluksy“ i wiele innych rzeczy za bezcen. „OKAZJOPOL“ Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 w podwórzu. 6581

OBWIESZCZENIE.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) I. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 30 grudnia 1933 o godz. 10-tej w lokalu Składnica Skarbowa przy ul. Konarskiego celem uregulowania zaległych należności podatkowych I. Urzędu Skarbowego odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: świnię bite, owoce południowe, śledzie, orzechy, pierniki, cukierki, sery, zające, sardynki, wina, likiery, oraz inne artykuły żywnościowe.

Kierownik Urzędu Skarbowego.

8645

Zl. 2316-8.

Szanownej Klienteli miasta Grudziądza i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, iż z dniem 30 grudnia 1933 r.

otwieram przy ul. Toruńskiej 28 (dawniej Firma Tomaszewskiej) skład rzeźnicko-wędliniarski

Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa. Zaznaczam iż zadaniem mojem będzie Szanowną Klientelę zaopatrzyć w jaknajlepszy towar przy starannej i rzetelnej obsłudze.

Z poważaniem

Florian Pokora

mistrz rzeźnicko-wędliniarski.

8658

KONKURS na kasjera Kasy Miejskiej

Zarząd Miejski rozpisuje konkurs na stanowisko kasjera Kasy Miejskiej. Wynagrodzenie według umowy. Reflektuje się tylko na siły posiadające dobre kwalifikacje, które mogą się wykazać dobrą znajomością księgowości kameralistycznej i nowej księgowości przedsiębiorstw komunalnych.

Oferty z dołączeniem życiorysu i odpisu posiadanych świadectw należy złożyć do dnia 31 grudnia 1933 r. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Posada do objęcia ewentualnie od zaraz.

(—) K. Głowczewski, w z. Burmistrz.

8638

KSIĘGI HANDLOWE

w wielkim wyborze, najlepszy wyrób Kreglewskiego oraz inne poleca

Władysław Kulerski Grudziądz, Pańska 25 (19)

OBWIESZCZENIE.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) I. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2 stycznia 1934 r. o godzinie 9,30 w lokalu p. Dr. Jurka Krystjana przy ul. Gdańskiej 1 celem uregulowania zaległych należności podatkowych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: maszyna do pisania „Remington“, maszyna do pisania „Adler“, biurko dębowe koloru brąz, 1 fotel przy biurku, biurko sosnowe koloru złotego, 4 stoły kancelaryjne, 6 krzesła, regał do akt, fotel klubowy, 2 krzesła czarne pokryte skórą, szafa do książek oszklona dębowa, kanapa, szafa do rzeczy sosnowa, stojak do rzeczy czerwony.

Kierownik Urzędu Skarbowego.

8646

Zl. 2317-8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV w Toruniu Józef Chrzanowski urzędujący przy ulicy Piekary 16 obwieszcza, że na dzień 15 stycznia 1934 r. o godzinie 10 przed południem wyznaczony został termin do opisu i oszacowania nieruchomości Toruń Nowe Miasto tom VIII karta 228, 329 i 234 położonej w Toruniu przy ulicy św. Jakóba 9/11 i Nowy Rynek nr. 4 stanowiących własność Kupea Oskara Thomasa obecnie zam. w Gdańsku Mikuchałswę 83 a na wniosek wierzycielki firmy (Industria) Spółdz. z ogr. odp. w Tczewie ul. Lipowa 5/6. W związku z powyższym opisem oszacowaniem na zasadzie art 668 § 2 kpc. wzywa się wszystkie osoby i urzędy aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wyżej podanych nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa te stanowią przeszkodę do prowadzenia egzekucji.

(—) Chrzanowski komornik sądowy w Toruniu.

†
s. p.
Waldemar Hinz
właściciel fabryki maszyn
lat 54, zmarł dnia 27 grudnia 1933 r. o godz. 1.45. W Zmarłym tracimy gorliwego członka i Kolegę.
Cech Slusarzy, Blacharzy i Pokrowna Zawody
Grudziądz, Świecie i Powiaty. 8640

Ulepszony Odbiornik Ludowy
z głośnikiem wolnodrgającym na prąd elektr. włącznie i apm. **295 zł**
Skład przyborów technicznych **A. Kunisch, Grudziądz, ul. Toruńska.**

HOTEL KROLEWSKI DWOR
8659 GRUDZIĄDZ urzędza
Wieczór sylwestrowy
Początek o godz. 20-tej. Początek o 20-tej.
Poleca wytrawną kolację sylwestrową, wielki wybór szlachetnych win. Od 1 stycznia 1934 r. koncertować będzie w moich lokalach nowy zespół artystyczny pod batutą kapelm. p. E. Kamińskiego

Na Sylwestra
polecam **Poncze** (burgundzki, ananasowy, szwedzki), **Rumy i araki.**
Konjaki krajowe i zagraniczne, wódki wytrawne i likiery w wielkim wyborze. 8663
Fr. Wojak, Rozlewnia win krajowych i zagranicznych
Tel. 93 Grudziądz, Plac 23 Stycznia nr. 22 Tel. 93

Plnne! Ważne!
Ciągnięcie Loterii Państwowej ostatniej klasy
rozpoczyna się dnia 8. stycznia 34 r. **szczęśliwe losy**
jeszcze do nabycia w kolekturze
A. KRZYWIŃSKA
Grudziądz, ul. Stara 11, ptr. 8660

KAWIARNIA „ATLANTYK“ KAWIARNIA
Grudziądz, ul. Starorzyńska 1.
właśc. **K. Kłosowski**
urządza wielką noc sylwestrową połączoną z danciem. 8666
Uwaga: Wyszynk napojów alkoh. zapewni.

Km. 2369/33.
LICYTACJA.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru V w Toruniu, obwieszcza, że w dniu 4 stycznia 1934 r. od godz. 10 przed południem i w dniu 5 stycznia 1934 r. odbędzie się na rzecz masy upadłościowej firmy „Len Pomorski“ zast. przez Syndyka Ostatecznego adw. Adolfa Lewińskiego w Warszawie, licytacja publiczna ruchomości, należącej do firmy „Len Pomorski“ w Toruniu, ul. Żółkiewskiego, składających się: z maszyn do wyrobu lnu, motorów, pras do siomy, narzędzi kowalско-slusarskich, żelaza i wiele innych przedmiotów oszacowanych na 7.641,45 zł. Ruchomości oglądać można godzinę przed licytacją, która odbędzie się napewno.
(—) Leonard Rzymyszkiewicz, Komornik Sądu Grodzkiego rewiru V w Toruniu.

PODCZAS ŚWIĄT PIJA ZNAWCY TYLKO SPRINGERA SPECJALNOŚĆ.
7915

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku firmy Montana Sp. z o. o. w Gdyni wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 18 grudnia 1933 o godz. 12 postępowanie upadłościowe Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adw. Zelewskiego Atanazego w Gdyni. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 15 stycznia 1934. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, oraz celem zbadania zgłoszonych wierzytelności wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie pokój 33 termin na dzień 24 stycznia 1934 o godz. 10. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 15 stycznia 1934 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.
7 E 713/33. Sąd Grodzki w Gdyni. 8647 Zl. 1376

Zakład fryzjerski dla Pań i Panów J. ŁOBODA
Toruń, tylko ul. Chełmińska 7. 5595

Restauracja Continental
naprzeciw dworca — Gdańsk — Stadtgraben 6-7
Pierwszorządna kuchnia!
Najlepiej pielęgnowane piwa w Gdańsku!
Obiady od 1,35 włącznie z usługą
Pиво 2/10 = 20 fen } włącznie z usługą
Pиво 3/10 = 30 fen }
Zimny bufet! (7102) à la cartel

Wydzierżawie dom z wolnym mieszkaniem oraz z ogrodem i łaką od zaraz. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Gospodarza domu Grudziądzka 116
Propagandzistki do rozpowszechnienia artykułu spożywczego potrzebne od zaraz. Zgłosz. Toruń, ul. Pod Krzywą Wieżą nr. 18, miesz. 3. 8670

Na Sylwestra polecamy naszą powszechnie znaną Mocę, niezrównaną w smaku i aromacie. Araczewski, Toruń, Chełmińska przy Rynku. 8644
Dziewczyna do posług, uczciwa i pracowita, dwa razy w tygodniu potrzebna. Toruń, Jagiellońska 20, m. 3. 8609

Mieszkanie z pokojowe z kuchnią do wynajęcia od zaraz. Władysław Toruń, Sienkiewicza 16, m. 4. 8642
Gospodyni samodzielna przyjmie posadę najchętniej u osoby samotnej Łaskawe zgłosz. do Adm. „Dnia Pomorsk.“ Toruń pod nr. 3210.

Zgubiony weksel 1.000 zł wystawiony przez Słowińskiego, Toruń, uniważn am. 8631
Stan. Bamber.

ZOBACZ „KIEMASZ“ Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357
Bufetowa solidna z małą kaucją potrzebna. Zgłoszenia z odpisem świadectw do Adm. „Dnia Pom.“ Toruń. 8671

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH uskutecznia szybko i tanio **Firma „PEDAB“** w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (7454)

Dentysta Jacobson
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, II, (obok kina Gryf). Dla pp. urzędników, wojskowych i młodzieży szkolnej zniżki. 7222

Pokój umeblowany, gabinet męski, od zaraz do wynajęcia. Grudziądz, Grobłowa 16, Gąwrońska. 8668

Posady nauczycielskie w prywatnej szkole powszechnej w Grudziądzu, ul. Nadgórna 32. Siły młode kwalifikowane mogą się zgłosić z dokumentami i podaniami osobiście na koszt własny do dnia 10 stycznia. 8664

Unieważniam książeczkę wojskową paszport oraz dowód osobisty na nazwisko Antoni Józwick, Grudziądz, Narutowicza 33. 8665

Lekcje tańców w kółkach zbiorowych i pojedynczo u dziela. A. Różyńska. Szkoła 11, m. 5. Grudziądz. 8661

SMALEC prima (tuszczy) do pieczenia paczków funt 75 groszy poleca **ST. GRELEWICZ** Toruń, Wielkie Garbary 19, telefon 853. 8643

Szkoła tańców Najnowsze tańce po powrocie z Paryża wyucza Janina Werno. Nowy kurs rozpocznie się 1-go stycznia. Toruń, Prosta 22, 8628

6-cio pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. **S. Kałamański** Toruń, Szeroka 21. 8672

Telegramy

Z ostatniej chwili

Nie zbrojenie a rozbrojenie
może być tematem rozmów Francji z Niemcami

Paryż 29 12 (PAT). Dzienniki zaopatrują w obszerny komentarz wiadomość o wynikach wczorajszego posiedzenia rady ministrów, — na którym ustalono stanowisko wobec propozycji Niemiec. Prasa aprobuje całkowicie deklarację premiera Chautempsa, uczynioną wobec przed stawicielei prasy po wyjściu z palacu elizejskiego, (referujemy ją na str. 3-ciej) — stwierdzając, iż stanowisko rządu da się sprowadzić do 2 punktów bezpieczeństwa opartego na ograniczeniu zbrojeń i na poszukiwaniu rozwiązania tej sprawy w ramach Ligi Narodów.

„Le Journal“ pisze: „Sytuacja jest bardzo prosta. Oświadczamy Niemcom: jesteśmy gotowi do kontynuowania rozmów pod warunkiem iż nie będzie mowy o zbrojeniu, ale o ograniczeniu zbrojeń“.

„Excelsior“ uważa, iż zdecydowane stanowisko, zajęte przez Francję, po naradzie z przyjaciółmi i sojusznikami, precyzuje zagadnienie pod względem prawnym i technicznym. Pierwsze oddźwięki kół oficjalnych Berlina usiłują tłumaczyć decyzje rady ministrów, jako sprzeciwienie się wszelkiemu bezpośredniemu poroz-

umieniu pomiędzy Francją a Niemcami.

„Mosty — pisze dziennik — nie zostały wcale zerwane pomiędzy Berlinem a Paryżem. Rozmowy będą mogły być kontynuowane w drodze dyplomatycznej. Rząd niemiecki będzie mógł wystąpić z nowymi propozycjami. Gdyby rząd niemiecki tego nie uczynił rząd francuski jest gotów sformułować swe własne pozytywne propozycje. Wystarczy porównać je z propo-

Rozgoryczenie w prasie niemieckiej

Berlin, 29. 12. (PAT). Popołudniowa prasa niemiecka z nieukrywaną goryczą pisze o negatywnych wynikach posiedzenia rady ministrów w Paryżu.

„Angriff“ mówi o planach francuskich, zmierzających do powzięcia koniecznych decyzji przy poparciu dawnych i nowych sojuszników Francji.

„Berliner Tageblatt“ pisze o mobilizacji sojuszników Francji i dochodzi do wniosku, że w Paryżu przygotowują się na chwilę otwartego starcia z Niemcami. W tych warunkach przewidywane rozmowy

diplomatyczne w Berlinie przyjąć mogą Niemcy chłodno.

„Petit Parisien“ mówiąc o pozytywnych propozycjach, jakie Francja wrótce uczyni, a o których wspomniał Chautemps, twierdzi iż te będą się one różniły od propozycji ustalonych w porozumieniu pomiędzy Daladier, Paul Boncour'em a kierownikami polityki angielskiej.

diplomatyczne w Berlinie przyjąć mogą Niemcy chłodno.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ tłumaczy decyzję rządu francuskiego niepokojem „wschodnich sojuszników“ Francji. W najbliższym czasie jednak będzie musiało nastąpić rozstrzygnięcie, czy politykę Francji robią małe państwa wschodnie, czy też mężowie, którzy potrafia w obecnym poważnym momencie dziejowym kontynuować tradycję bądź co bądź wielkiej polityki europejskiej.

Ambasador Chłapowski
u Paul-Boncoura

Paryż, 29. 12. (PAT). Wczoraj o godz. 6 wiecz. ambasador Chłapowski był przyjęty przez ministra Paul - Boncoura, z którym odbył dłuższą konferencję.

Zyczenia noworoczne
dla 8 milionów Polaków z zagranicy

Warszawa, 29. 12. (PAT). Dnia 1 stycznia 1934 r. prezes rady organizacyjnej Polaków z zagranicy marszałek Raczkiewicz zwyczajem dorocznym złoży o godz. 19,30 za pośrednictwem rozgłośni Polskiego Radja w Warszawie życzenia noworoczne dla 8-miljonowej Polonii zagranicznej.

Odroczenie uruchomienia nowej
radjostacji poznańskiej

(o) Warszawa, 29. 12. (tel. wł.) Specjalna komisja techniczna, wysłana z Warszawy do Poznania, celem zapoznania się ze stanem nowo-wybudowanej radjostacji, stwierdziła pewne braki w instalacji. Niektóre części instalacji muszą być wymienione na inne, sprowadzone z zagranicy. Wobec tego uruchomienie radjostacji poznańskiej odroczone być musi do końca pierwszej połowy stycznia.

Mur formalności paszportowo-
dewizowych

przy wyjeździe z Niemiec do Francji

BERLIN, 29. 12. (PAT.) W związku z ser-waniem francusko - niemieckich rokowań gospodarczych wyjazdy z Niemiec do Francji zostały utrudnione. Wobec nie przedłużenia umowy pomiędzy obu krajami, na mocy której osoby, wyjeżdżające z Niemiec mogły wywozić z sobą dodatkowo 500 marek w czekach podró-żnych miesięcznie obecnie można zabierać z sobą tylko 200 marek bez specjalnych zezwo-leń urzędów reglamentacyjnych.

Niemiecki samolot nad wybrzeżem

Onegdaj wylądował pod Rzucewem niefa-le ko Pucka niemiecki samolot oznaczony D. 138. W samolocie znajdowały się dwie osoby. Po roz-jeantowaniu się że są na terytorjum polakiem wystartował w kierunku Gdańska.

Morderca Ogrodowskich z Poznania
przed sądem doraźnym

Poznań 29 12 (PAT). W czwartek przed po-ludniem rozpoczął się przed trybunałem sądu okręgowego w Poznaniu, jako przed sądem do-raźnym proces przeciwko Kuzmierowi Łabę-dziewiczowi, oskarżonemu o zamordowanie w celach rabunkowych Marji Ogrodowskiej, żony funkcjonariusza kolejowego i 7 letniego syna Ogrodowskich, Stanisława.

Sala szczerlnia wypełniona. Wśród publiczności bardzo wiele pań.

w przyszłym roku nie zostaną dopuszczeni do studjów wyższych obliczają na około 23.000 osób.

Zarządzenie motywowane jest koniecznością przeciwdziałania przepełnieniu uniwersytetów oraz innych wyższych zakładów naukowych w Niemczech. W latach następnych nastąpi dalsze stopniowe ograniczenie przewidzianych kontyn-gentów zezwoleń na kontynuowanie wyższych studjów.

Całe Niemcy — jedną wielką
fabryką amunicyjną

Rewelacje dziennika wiedeńskiego o zbrojeniach Reichswehry w tanki i broń powietrzną

Wiedeń, 29. 12. (PAT). Pod tytułem „Niem-cy — jedną wielką fabryką amunicyjną“, zamieszcza „Arbeiterzeitung“ artykuł, w którym wywodzi, że wbrew zaprzeczeniom szefa szta-bu S. A. Ernesta Roehma mają oddziały S. A. charakter wybitnie wojskowy. Dowodem tego jest m. in. fakt, iż oddziały S. A. otrzymały nowe uniformy, których barwa przysto-sowana jest do służby w rowach strzeleckich. Organizacja wybitnie wojskowa jest również t. zw. „Freiwilliger Arbeitsdienst“.

Po cichu, ale z olbrzymią intensywnością odbywa się w Niemczech wyszkolenie wojenne milionowej armji. Rozumie się samo przez się, że armja ta jest także odpowiednio uzbrojona.

W Kilonji w tych dniach załadowano ciężkie tanki do Prus Wschodnich. Przeznaczone są one do uzbrojenia Reichswehry, której liczba szczególnie we Wschodnich Prusach przekracza znacznie normy przewidziane w trakta-cie pokojowym.

Oddziały, znajdujące się we Wschodnich Prusach, zostały wzmocniona prawie o 50 procent, tak co do stanu żołnierzy, jak i co do stanu oficerów. Nie utworono nowych odd-ziałów, lecz wzmocniono oddziały już istniejące. Dzieje się to przedewszystkiem na wschodzie, dla uniknięcia dochodzeń.

REICHSWEHRA, KTÓRA NIE POWINNA PRZEKRACZAĆ LICZBY 100.000 ŻOŁNIERZY, LICZYŁA Z KONCEM LISTOPADA 165.000 ŻOŁNIERZY. Wzrost liczby Reichswehry postępuje w szybkim tempie naprzód. Hitler, który zażądał przyznania Niemcom 300.000 żołnierzy, wkrótce osiągnie tę cyfrę bez pozwolenia.

Niemcy zaopatrują się również gorączkowo w materiał wojenny. Oto przykład z pewnego przedsiębiorstwa berlińskiego: U Borsiga wykonano w listopadzie 50 ciężkich karabinów maszynowych. Ustawiono nowe maszyny specjalne dla ich wyrobu. W starej unierucho-mionej hali samolotów, budowana jest obecnie lokarnia amunicji. Przed rokiem nastąpiła sa-nacja przedsiębiorstwa. Budowane są nowe hale, szczególnie dla wyrobu armat. Obok Borsiga znajdują się przedsiębiorstwa „Rhein-metall“ i tam fabrykowany jest gorączkowo materiał wojenny.

Podobnie jak w Berlinie, dzieje się w Essen, w Augsburgu i w Duesseldorfie, całe Niemcy zmieniają się w jedną wielką fabrykę amuni-

cji. Największą uwagę zwraca się na BRON POWIETRZNA. W okolicy Berlina buduje firma H. Gossen - Reinickendorf 25 hangarów samolotowych. W Hamburgu musieli koloniści opuścić swoje grunta, ponieważ Reichswehra buduje lotnisko. W obozie ćwiczebnym Reichswehry w Meklenburgu stoją szesćdziesiąt niewin-nych, nadających się do lotów pocztowych i ko-

munikacyjnych dwupłatowce, które są pierw-szorzędnymi samolotami bombowemi.

W Kilonji i w Wilhelmshaven budowane są DWA KRAŻOWNIKI o pojemności po 6000 ton. Jeden z nich budowany jest jeszcze w ramach traktatu pokojowego, budowa drugiego stanowi naruszenie jego postanowień.

Stalin o Lidze Narodów, Japonji
i handlu zagranicznym

Wywiad „New York Times“ z dyktatorem sowieckim

Nowy York, 29. 12. (PAT). „New York Ti-mes“ zamieszcza wywiad swego moskiewskiego korespondenta Waltera Duranta ze Stalinem, który oświadczył, iż ZSRR mógłby popierać Li-gę Narodów, gdyby Liga sprzeciwiała się woj-nie i popierała pokój. Stalin dodał, iż istnieje poważne i rzeczywiste niebezpieczeństwo ze strony Japonji. Rosja Sowiecka może jedynie przygotowywać się by temu niebezpieczeństwu

się przeciwstawić. „Japonja byłaby nierozsąd-ną, — powiedział Stalin, — atakując Rosję Sowiecką, zważywszy, iż sytuacja gospodarcza Japonji nie jest pewna, że posiada ona słabe punkty w Korei, Mandżurji i w Chinach.“

Mówiąc o handlu zagranicznym Stalin oświadczył, iż rozwój jego zależy od kredytów. ZSRR nie jest zależny obecnie w tym stopniu co dawniej od przemysłu niemieckiego.

Tylko 15.000 maturzystów
będzie mogło studjować w wyższych zakładach
niemieckich

Berlin, 29. 12. (PAT). Ogłoszone zostało rozporządzenie ministra spraw wewn. Rzeszy, ograniczające do 15.000 ilość abiturjentów, któ-rzy po złożeniu egzaminu dojrzałości dopuszcze-ni być mogą w r. 1934 do studjów w wyższych zakładach naukowych w Niemczech.

Według komunikatu urzędowego, zezwolenia na wyższe studja uzyskać mogą tylko ci kan-dydaci, którzy odpowiadać będą szczegółowym

wymaganiom w zakresie dojrzałości duchowej i fizycznej, charakteru oraz przekonañ narodo-wych.

Z ogólnej cyfry dopuszczonych do studjów abiturjentów otrzymają kraje związkowe ściśle ustalone kontyngenty, m. in. Prusy 8.984, Ba-warja 1.670, Saksonja 1.339, Wirtembergja 611, Badenia 574, Hamburg 398.

Liczbę abiturjentów i abiturjentek, którzy

Trucizna bronią szpiegów

Straszliwy wynalazek zabił wiele osobistości fińskich

Ryga 29 12 (PAT). Z Helsingforsu donoszą że organizacja szpiegowska, wykryta przed nie-dawnym czasem zarzuciła sieć na szereg insty-tucyj państwowych. Akcja szpiegowska polega-ła na unieszkodliwieniu szeregu osób, stoją-cych na wyższych stanowiskach w minister-stwie obrony krajowej.

M. in. ekspertyza sądowa wykazała, że o-truty został naczelny dyrektor zakładów amuni-cyjnych w miejscowości Lapua pułk. Artung oraz dyrektor techniczny Mausas. Śledztwo wy-kazało, że otrucia dokonana pewna urzędniczka Antilla, będąca narzędziem szpiegów.

Śledztwo wykazało, że zatrutowano nową tru-

cizną, działającą na płuca, przyczem okres dzia-łania tej trucizny był dłuższy, a symptomy by-ły te same, co przy zapaleniu płuc, tak że po-czątkowo śmierć Artunga i Mausasa przypisy-wano zapaleniu płuc, dopiero obecnie okazało się, że zmarli na skutek użytej trucizny.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.50 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4-lamowej . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mętnicki, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gałczyński, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“.

Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2.50 zł
z odnośnieniem do domu . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 2.89 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2.92 gd przez gońca . . . 2.00gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.—gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-kładzie, strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.